

Bajm, Biały stół

Jeżeli kiedyś wrócisz nakryję biały stół
Uciszę w sobie smutek radosny będzie dom
Przepraszam Cię za wszystko co we mnie było złe
Dziś dobrze to rozumiem czym zraniłam Cię

Tęsknię tak za Tobą chyba już wiesz
Jest coś co pewnie wiedzieć chcesz
Przez ten cały czas świt był wtedy bliski gdy
Czułam cię tak pod skórą jak

Jeżeli kiedyś wrócisz rozpalę w Tobie żar
Nic się nie będzie liczyć po prostu Ty i ja
Umilkną telefony ten sławy cały zgiełk
I wciąż nienasycony życia bieg

Tęsknię tak za Tobą chyba już wiesz
Jest coś co pewnie wiedzieć chcesz
Przez ten cały czas świt był wtedy bliski gdy
Czułam cię tak pod skórą jak

Tęsknię tak za Tobą chyba już wiesz
Jest coś co pewnie wiedzieć chcesz
Przez ten cały czas świt był wtedy bliski gdy
Czułam cię tak pod skórą jak
Byś był